

Homilia

wygłoszona podczas Mszy św. sprawowanej z okazji
20-lecia działalności Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego
i 15-lecia Gimnazjum Katolickiego we Wrocławiu
(17 czerwca 2016 r.)

Drodzy Nauczyciele, Uczniowie, Kochani Bracia i Siostry

Są na ziemi miejsca, z których możemy wydobywać różne bogactwa naturalne. Bez problemu wskażemy je, chociażby na mapie Polski. Są kopalnie granitu, miedzi i złota. Wiemy gdzie można zdobyć ropę naftową i gaz. Dzięki mapom jesteśmy w stanie do nich dotrzeć. Z resztą uczymy się o nich chociażby na lekcjach przyrody czy geografii.

A skąd wydobywać mądrość? Gdzie jej szukać? Jak ją zdobywać? Pytamy o to w kontekście przeżywanych dziś jubileuszy i słowa Bożego, którego przed chwilą wysłuchaliśmy. Chodzi o prawdziwą mądrość, którą już starożytni nazywali bogactwem. Tak się składa, że nikt nie stworzył mapy ze złożami mądrości.

Z drugiej strony – możemy powiedzieć, że to właśnie mądrość nas tutaj zgromadziła. Bo trzeba być bardzo naiwnym człowiekiem, by powiedzieć, że wszystko zależy ode mnie: od moich zdolności, od moich talentów, od mojej pracy, umiejętności, sprytu czy pieniędzy. Trzeba być bardzo naiwnym człowiekiem... To, że tutaj jesteśmy i to, że spotykamy się na modlitwie świadczy o naszej mądrości. Bo chociaż świat dookoła często przypomina człowieka sytego, który nikogo i niczego nie potrzebuje, my dziś dziękujemy Bogu za ten miniony czas istnienia szkoły, bo wiemy, że sam niewiele jesteśmy w stanie dokonać. Mamy świadomość, że wszystko jest w rękach Boga. Czy to już jest oznaka mądrości?

Proszę wróćmy do Ewangelii, bo Słowo, który dziś otrzymujemy jest dla nas bardzo pouczające. Ono stanowi swoistego rodzaju mapę prowadzącą każdego z nas do prawdziwej mądrości. Fragment nauczania Pana Jezusa, którego wysłuchaliśmy to część najważniejszego kazania, jakie Chrystus wygłosił. Nazywamy je Kazaniem na górze. Rozpoczyna się ono od ośmiu błogosławieństw. To jest o tyle ważne spostrzeżenie, że Pan Jezus nie pozostawia nas jedynie z ogólnymi wskazaniem, które można streścić tym wezwaniem: „gromadźcie skarby w niebie”, ale tłumaczy bardzo dokładnie w jaki sposób te skarby możemy zdobywać.

Tutaj pojawiają się wezwania do tego, by miłować naszych braci i siostry, żyć zgodnie z Bożymi przykazaniem, by nie odpłacać złem za złó, wybaczać innym, dążyć zawsze do

pojednania z drugim człowiekiem i modlić się nawet za tych, którzy nam źle życzą. Ciekawe są te słowa o oczach czyli o spojrzeniu. Tłumacze Pisma Świętego we fragmencie, który usłyszeliśmy zapisali: „Jeśli twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie w świetle, ale jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie w ciemności”. Tymczasem z ust Pana Jezusa padły słowa: „jeśli twoje oko jest ponure”, całe twoje życie będzie ciemnością. Mówimy często o ponurym czy złym spojrzeniu. Mówimy, że ludzie patrzą na siebie ponurym wzrokiem, czyli, że w ich spojrzeniu brakuje wzajemnej życzliwości, miłości, dobroci. Jest w nim zawiść, złość i nienawiść. Tym samym Chrystus wskazuje, że droga do gromadzenia skarbów w niebie prowadzi przez nasze relacje z drugimi. Jak patrzymy na innych ludzi i jak ich traktujemy pokazuje, czy ważniejsze są dla nas skarby ziemskie czy niebieskie.

Papież Franciszek często mówi o bożkach, pociągających współczesnego człowieka: władza, panowanie nad innymi, posiadanie, pieniądze, plotki – to wszystko są ścieżki prowadzące do bogactw gromadzonych na ziemi. Być może na moment dadzą jakieś poczucie spełnienia, może nawet namiastkę szczęścia, ale wcześniej czy później człowiek będzie musiał się z nimi rozstać. Pan Jezus mówi, że zostaną zniszczone przez rdzę.

Dlatego pytanie o mądrość jest pytaniem o to, co chcemy osiągnąć w życiu. Jest pytaniem o cel naszego życia na ziemi. I od tego pytania nie może uciekać szkoła (nie tylko szkoła katolicka). Szkoła jako miejsce, które ma kształtować młodego człowieka ma pomóc mu stworzyć mapę, po której dotrze on do prawdziwej mądrości. Nie bez znaczenia jest życiowy cel jaki wskażemy tym młodym ludziom, którzy przychodzą do naszych klas nie tylko po wiedzę, ale przede wszystkim po mądrość. Człowiek, który dąży do konkretnego celu jest w stanie niesamowicie dużo osiągnąć.

We współczesnym świecie wiele się mówi o inwestowaniu. To bardzo modne dziś słowo. Ważne jest, by nie żyć jedynie teraźniejszością, ale wybiegać myślą w przyszłość, przewidywać, planować. To wbrew pozorom nie jest wymysł współczesnych ekonomistów. Do takiego wybiegania myślą w przyszłość zachęca nas Chrystus, który pyta dziś bardzo wyraźnie – co chcemy w życiu osiągnąć? Na jakiej przeszłości nam zależy? Tej najbliższej – powiedzmy na kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt lat czy tej, którą wyznacza wieczność.

Można odnieść wrażenie, że świat wokół nas zatrzymał się jedynie na planowaniu krótkookresowym. Jeśli spojrzymy ilu dziś ludzi żyje na marginesie, ilu jest odrzucanych, iloma się pogardza lub traktuje przedmiotowo, wykorzystuje i niszczy dla osiągnięcia własnych korzyści – zobaczymy ilu w tym świecie tak naprawdę myśli o dalekiej przyszłości. Większość ma jeden cel – zgromadzić skarby, ale te ziemskie.

Dlatego musimy to podkreślić, że te jubileusz, nie tylko są dla was – drodzy nauczyciele i pracownicy szkoły, nie tylko dla nas – absolwentów i uczniów. To nie tylko wasze podziękowanie za 20 lat istnienia szkoły. Chciałbym wierzyć, że wasza mądrość i wasze dziękczynienie, otworzy oczy tym wszystkim, którzy zapomnieli dlaczego i po co żyją i co tak naprawdę w życiu jest ważne. Chciałbym wierzyć, że wasze świętowanie otworzy oczy tym, którzy patrzą jedynie na cele krótkookresowe, którzy zapomnieli o gromadzeniu skarbów w niebie.

Św. Jan Paweł II mówił kiedyś do rolników, że *ojczyzna czeka jeszcze na coś więcej niż tylko ich plony – czeka na bogactwo duchowe...* Chcę je dziś powtórzyć wam – drodzy nauczyciele. Świat czeka na coś więcej niż wasza wiedza, wasze umiejętności i nasze zdolności. Świat czeka na prawdziwą mądrość.

Ona jest jak ziarno, które przecież też pojawia się w Jezusowym nauczaniu. Widziane od zewnątrz, ziarno jest czymś małym. Można go nie zauważyć, a mimo to mieści w sobie całe bogactwo drzewa, które z niego wyrosnie. Ziarno jest obecnością przyszłości. To co nadejdzie kiedyś jest obecne już teraz, ukryte w ziarnie. To, co nadejdzie kiedyś jest ukryte w tym co dziś przekazujecie młodemu pokoleniu. Przekazujcie mu prawdziwą mądrość.

Amen